

# KURIER Wileński

WTOREK, 13 SIERPNI 1991 R.  
nr 156 (11642)



## Prostej do prywatyzacji

publicznego ogłoszenia... prywatyzacji... 15 sierpnia... będziemy mieli... kilka tygodni do... w końcu września... mogli uczestniczyć... w pierwszej... ogłoszenia... prywatyzowanego ma...  
roznowe od... o naszych... przejęcia do... nowego stanu socjal... Centralnej Ko...  
Prywatyzacji Republiki... wiceminister gos... Antanas MERCAITIS... również, że szycy... w ten lub inny sposób... w procesie prywatyzacji... państwowego, na po... sierpnia mieszkańcy Lit... był zalatowane pra... miliona świadczeń... jednorazowych wy... przydziału kompensat... 17 mld rubli. Jednak... trochę nie nadążają... osobistych kont in... Przejściem są... wina, notariusze, służ... dokumentów zatwierdza... dokumenty związane z...  
ważne jest wiedzieć... Antanas Mercaitis, że da... walowania przygotowań... i nadania jej... w ramach, ostatnio... Republiki Li... przyjęła kilka ustaw i

uchwał. Teraz, na przykład, zezwala się nie tylko za państwowe wypłaty i kompensaty, ale również za gotówkę nabywać majątek niewypłacalnych przedsiębiorstw bez względu na ograniczone poprzednio kwoty. W ten sposób mienie tych przedsiębiorstw będą mogli nabywać obywatele, różne przedsiębiorstwa i organizacje, z wyjątkiem przedsiębiorstw państwowych i państwowo-akcyjnych.

Wcześniej zezwalano nabywać akcje przedsiębiorstw do 10 proc. wartości ich podstawowego kapitału tylko w niewielu gałęziach gospodarki. Obecnie stoją otworem przed prywatyzacją przedsiębiorstwa gospodarki leśnej, transportu, gospodarki komunalnej i niektórych innych gałęzi. Wcześniejsze ustawy nie zaliczały do sfery prywatyzacji przedsiębiorstw i innych obiektów, których dotyczy ustawa o ciągłości własności zachowanego mienia od 1940 r. Teraz również w nich można będzie gromadzić kapitał, jeżeli gospodarz tego mienia nie będzie mógł pretendować do ponad połowy wartości jego kapitału statutowego. W takich przedsiębiorstwach zezwala się również akumulować do 10 proc. prywatnego kapitału od obecnej wartości ich środków trwałych.

Jesteśmy zdania, że ludzimi, placówkom bankowym wiele czasu zaoszczędzi zezwolenie na otwieranie również wspólnych rodzinnych kont inwestycyjnych.

Jeżeli w rodzinie jest zgoda co do ich wykorzystania, takie konto może otworzyć jeden z jej członków (bez pomocy notariusza). Dla zatwierdzenia dokumentu wystarczą teraz podpis i pieczęć kierownika przedsiębiorstwa lub instytucji państwowej, w której pracuje obywatel. W takim trybie można zatwierdzić dokumenty w sprawie przekazania krewnym otrzymanych wypłat państwowych i kompensat. Kto takie dokumenty już zatwierdził w biurach notarialnych i w ustalonym trybie wniósł 5 proc. opłaty od sumy przekazanych wartości, ma prawo odzyskać te wydatki. Prócz tego podania w sprawie nabycia prywatyzowanych mieszkań małą prawdo zatwierdzać kierownicy instytucji.

Jestem zdania, powiedział A. Mercaitis, że wiele osób budujących indywidualnie i spółdzielcze domy mieszkalne oraz mających zadłużenia wobec banku przychylnie powitało uchwalenie przez Radę Najwyższą ustawę, która pozwala państwowo jednorazowe wypłaty i kompensaty sprzedawać na aukcjach. Umożliwi im to szybsze rozliczenie się za kredyty. Zgodnie z wcześniejszymi ustawami taka sprzedaż wypłat i kompensat była przewidziana tylko na półmetku wstępnej prywatyzacji majątku państwowego. Obecnie kwestię tę rząd ma prawo rozstrzygnąć według własnego uznania. Nie ulega wątpliwości, że wypłaty i kompensaty będzie można sprzedawać na aukcjach przedzej.

Jonas BAGDANSKIS,  
kor. ELTA

## Protest przeciwko OMON-owi

„oni” — przez... hasłem co go... bandycki oddział... przez...  
Ludowy

dnicznych organizacji, opuścili jednostkę, poszli za głosem sumienia, zatrzasnęli się o przyzwoć, własną, rodziców i dzieci.

Około 10 tys. osób zgromadziło się w niedzielę. O dążeniu Litwy do wolności, o wysiłkach do przetrwania rozpadającego się imperium, mówili sekretarz odpowiedzialny Rady Sejmu Sajudisa Andrius Kubilius, przewodniczący Juozas Tuomelis, przywódca Litewskiej Ligi Wolności Antanas Terleckas, deputowana do Rady Najwyższej Zita Šilcinyte, przedstawiciel Mažeikijskiej Rady Sajudisu Wallius Wirszila, przewodnicząca Kowieńskiej Stowarzyszenia Rosjan Zanna Korsakowa, oficer rezerwy Piotr Frołow, pracownik Redakcji Encyklopedii Izidorius Ignatowiczus.

Uczestnicy manifestacji postanowili wysłać list do wicepremiera ZSRR Witalija Dogujewa przypominając, iż prezydent M. Gorbaczow zobowiązał go do rozprysnięcia losu zagarniętych na Litwie budynków, dźgających wyciofania z nich sil zbrojnych. W liście wyraża się powątpiewanie, że agresja przeciwko państwom bałtyckim trwa bez jego wiedzy. Gdyby on w rzeczywistości o tym nie wiedział, to dlaczego jako prezydent ZSRR, laureat Pokojowej Nagrody Nobla nie reaguje na to?

Uczestnicy manifestacji odwiedzili Cmentarz Antokolski, uczcili pamięć ofiar 13 stycznia i 31 lipca. Potem odbyła się pikietu protestu pod budynkiem pododdziału litewskiego KGB.

(ELTA)

## BIURO PRASOWE RZĄDU INFORMUJE

Wicepremier Republiki Litewskiej Z. Waiszwiła w ubiegłym tygodniu spotkał się z pracownikami ochrony kraju, 8 sierpnia — z pracownikami posterunków celnych. W toku spotkań omówiono problemy bezpieczeństwa republiki, ochrony jej granic, funkcjonowania posterunków celnych. Zaaprobowano propozycje pracowników ochrony kraju i posterunków celnych co do sposobów i środków rozwiązania ich problemów. Rząd Republiki Litewskiej z myślą o wicelenu tych środków w życie 30 lipca i 7 sierpnia br. wydał rozporządzenia (nr 493p, i nr 505) w sprawie zaostrożenia kontroli granicznej oraz wzmożenia ochrony najważniejszych posterunków celnych oraz rozporządzenie nr 322 z 8 sierpnia „O założeniu Litewskiego Funduszu Broni”.

## O naszych, Polaków, sprawach

### Próba zjednoczenia?

Informacja w „K.W.” pt. „We wtorek — robocze spotkanie” sporo osób zaintrygowała: trochę swą tajemniczością i anonimowością, jak też zaproszeniem „przedstawicieli wszystkich polskich organizacji na Litwie”. Otóż według statystyki Departamentu ds. Narodowości tych organizacji jest aż 12. Szeregowy zaś Polak z Wileńszczyzny dobrze pomyślawszy kilka by chyba wymienić, a gdybyś byli bardziej dociekliwi i deleję go indagowali co do działalności miały, niestety, jeszcze większe. Prawda, wcale nie chcąc nikogo obrażać, trzeba przyznać, że tej działalności nie tylko jest za mało. Za mało też jest ona reklamowana. A jeszcze tak lubiany przez nas „prosty” człowiek, bez zbytniego filozofowania i „rozumienia sytuacji” chce widać przede wszystkim skuteczność, wynik każdej działalności. A z tym, należy przyznać, jest... ciekawie nie różowo.

istniejące rozbieżności i podzieli już nas nie dzielą, to autorka tych słów jest zdania, że dlatego coraz mniej nas dzieli, iż zapomniałmy, co nas ma łączyć. Właśnie obawiając się takiego stanu rzeczy, organizatorzy, a raczej ci, którzy po prostu „ludzi zaprosili”, zagaili to spotkanie. Spotkanie, którego celem było by spręczyćwać tak: spotkanie, poznać się, wymiana informacji, no i w efekcie zjednoczenie się do wspólnych spraw.

Przypomnijmy, chociażby lapidarnie: Msza św. polska w Katedrze, uczelnia polska, sławetna „autonomia”, odzyskanie byłego gmachu Towarzystwa Przyjaciół Nauk... Wystarczy chyba, by nie użalać się nad brakiem teatru i chociażby skromnego polskiego centrum kultury. Wpęć może nie należy się dziwić, że entuzjazm towarzyszący pierwszym krokom odrodzenia narodowego Polaków Wileńszczyzny, powstawania ZPL zmałał. Przed paru laty, kiedy to z dopiero co rodzącego się Związku Polaków Litwy zaczęły się tworzyć coraz to nowe struktury, wielu ludzi (szczególnie tych, co wlaśnie w nich widzieli jedynie możliwość realizacji swych aspiracji) z żarem twierdziło, że mnogość i wielorakość wcale nam nie zaszkodzią, że są wręcz życiowo dla społeczeństwa konieczne.

Obecni na spotkaniu: przewodniczący, przedstawiciele prasy polskiej, prezeli (lub ich zastępcy) poszczególnych stowarzyszeń — naukowców, katolików, sportowców, Fundacji Kultury Polskiej na Litwie, członkowie ZG ZPL i ZM ZPL, choć nie ustrzeżli się przed wypowiedzeniem też sobie nawzajem pretensji, to jednak w zasadzie byli zgodni co do tego, by szukać wspólnych dróg, utworzyć możliwie, federację (nazwa jest zresztą mniej działająca tu, na Litwie, jak we w Macierzy. Zarłowano wprowadzić, by tworzyć taką strukturę, któraby wykluczyła istnienie prezesa lub prezidenta, bo znów trudno by się było porozumieć... Następnego spotkania ma się odbyć 20 sierpnia i możliwe na nim (po przedstawieniu przez poszczególne organizacje swych propozycji) los „próby zjednoczenia” się rozstrzygnie. Tak czy inaczej, pierwszy krok został zrobiony, po prostu samo życie nas do niego zmusiło.

Nawet się zgadzając z tym, że każdy ma być „samorządny i niezależny” (w naszym wypadku też od ZG ZPL) nikt nie przypuszczał chyba, że działając w „roszypkę” za daleko od siebie odejdziemy. I jeżeli dziś jeszcze ktoś próbuje się pocieszyć, iż jeszcze przed pół rokiem

Prezes SNPL dr R. Brazis poinformował też zebranych, że stowarzyszenie naukowców przekształca swe konto bankowe w konto Uniwersytetu Polskiego mającego powstać na Litwie. 700040 Litewski Bank, oddział „Sodu” Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy. Ludzie oraz organizacje pragnące wesprzeć powstanie uczelni finansowo mogą już to uczynić. Uczelnia, pomimo znanych trudności i istniejącego wokół niej klimatu, ma swą pracę przynajmniej z 4 grupami, rozpocząć od I państwianka. Na ten temat zresztą w najbliższym czasie podamy szerszą informację.

Janina LISIEWICZ

## UWAGA, ABSOLWENCI!

### Spotkanie — w najbliższy piątek

Wszystkich chętnych studiować: ekonomię, statystykę (menagement), prawo, administrację oraz mechanizację rolnictwa PROSIMY O PRZYBYCIE 16 SIERPNI A GODZ. 10.00 DO GMACHU SZKOŁY ŚREDNIEJ Nr 5 (WILNO, UL. AN-TAKALNIO 33) W CELU ZŁOŻENIA PODAN NA STUDIA.  
Należy przedstawić: dowód osobisty, dyplom lub świadectwo dojrzałości w oryginale i dwie kopie, orzeczenie lekarskie w oryginale i jedną kopię, 6 zdjęć 3x4, świadectwa udziału w imprezach sportowych, artystycznych, w olimpiadach itp. w oryginale i dwóch kopiach, a także kwit o pocztowym przekazie 25 rb na konto Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy nr 70040 W LITewSKIM BANKU, W ODDZIALE PRZY UL. SODU. Adres: 232055 WILNO. SKR. POCZT. 823, „STUDIA”.

Rada założycielska „Uniwersytetu Polskiego w Wilnie

## LITWINI I MŁODZIEŻ Z LITWY WYJAZDY W SOWIECKIM WOJSKU!

Wieloletnie uczestniczyć w żadnych akcjach karnych... w Wilnie i 31 lipca w Międzicach. Przypominając, że... do młodzieży moskiewskiej Rosji w styczniu... aby nie podnosiła ręki przeciwko narodzi... swoje matki i pomysłicie, co po... służbę, powróćcie do pokoju... Litwy.

Wieloletnie uczestniczyć w żadnych akcjach karnych... w Wilnie i 31 lipca w Międzicach. Przypominając, że... do młodzieży moskiewskiej Rosji w styczniu... aby nie podnosiła ręki przeciwko narodzi... swoje matki i pomysłicie, co po... służbę, powróćcie do pokoju... Litwy.

Właściciel: Wytautas LANDSBERGIS

Wywiad na temat aktualny

# Nie czekajmy na mannę z nieba

W minionym tygodniu bawiła w Wilnie grupa amerykańskich biznesmenów z Instytutu Roberta H. Kriebela. Jest to prywatna Fundacja amerykańskich konserwatystów z Partii Republikańskiej. Hasłem partii — wolny rynek, wolna przedsiębiorczość, mocna rodzina, tradycyjne wartości, kulturalne i religijne. Fundatorem i założycielem Instytutu jest Robert H. Kriebel, prezydentem — Paul H. Weyrich. Podstawowy cel: kształcić ludzi w krajach postkomunistycznych. Fundacja na kalkówkę dobroczynnych zasadach wspiera kilkadziesiąt tysięcy sympatyków. Organizują oni w różnych krajach konferencje biznesmenów i polityków, radzą, dzielą się własnym doświadczeniem.

Centrum Fundacji znajduje się w Waszyngtonie. Ma już swoje przedstawicielstwa w Polsce, Bułgarii, Rumunii oraz w Związku Radzieckim (Moskiew, Kijowie, Szwierdłowsku i na Sachalinie). Ostatnio przedstawiciele Fundacji odwiedzili republik bałtyckie: Litwę, Łotwę i Estonię.

Rozmawiam z jednym z uczestników konferencji w Wilnie, przedstawicielem Fundacji w Krakowie P. Henrykiem ZWOLSKIM.

— Rozumiem, że jesteście tu po raz pierwszy. Jaki jest cel wizyty?

— Osobiście jestem po raz wtóry, ale nasza grupa robocza jest po raz pierwszy. Podstawowym celem przyjazdu jest założenie tu swego przedstawicielstwa. Chcemy wam jakoś pomóc wybrnąć zarówno z kryzysu ekonomicznego, jak i politycznego. Powszechnie wiadomo, że kraje postkomunistyczne chcą się już wyrwać z pęt stagnacji i polityki nakazowej, ale nie wiedzą, jak to zrobić. Litwa znajduje się w szczególnie trudnej sytuacji, bo praktycznie jest nadal niemal całkowicie zależna od Moskwy, a więc ogromnie potrzebuje pomocy. Zresztą zarówno w Polsce, jak i za oceanem ma wielu sympatyków, którzy bardzo interesują się Litwą, błyskawicznie reagują na jej błagania i potrzeby. W Polsce np. mamy zorganizowaną specjalny Komitet Pomocy Litwie. niewiele możemy, ale ludzie są ofiarowi.

— Odczuliśmy to jak najbardziej. Szczególnie po tragedii styczniowej. Otrzymałmy dużo leków, odzieży, żywności. Jednak tak nie może być w nieskończoność. Mówi Pan, że nadal będziecie udzielać pomocy charytatywnej. Jak to ma wyglądać?

— Wiele osób rozumie pomoc charytatywną jako przysyłanie takich lub innych dańców. Słusznie pani zauważa, że nie można przecież dawać w nieskończoność. Oszwem, w chwilach jakiejś tragedii, katastrofy należy udzielić tej pierwszej niezbędnej pomocy (np. leki). Jednak mamy już dość bogate doświadczenie pomocy krajom rozwijającym się. Związek Radziecki oraz blok socjalistyczny przez długie lata udzielał ogromnej pomocy Afryce, Kubie, innym państwom. Widzimy, co z tego wyszło.

Nasza pomoc charytatywna polega na nauczaniu ludzi życia. Chcemy nauczyć biznesu, polityki, bowiem jedno z drugim zawsze jest jakoś powiązane. Mówimy, że to pomoc charytatywna, bowiem zarówno koszty wszelkich podróży, jak i prelekcji oraz inne związane z tym wydatki pokrywa nasza Fundacja. Uważamy, że to nie jest mało. Jednorazowa materialna pomoc to raczej żałoba, bo jak się da komuś złapaną rybkę, choćby była największa, to ją szybko zje i zaraz znów będzie głodny. Oszwem, trzeba na początku dać tę rybkę, ale trzeba też dać wędkę i nauczyć, jak ją się łowi. Reszta jest sprawą samego człowieka. Będzie łowił, będzie sam syty i nakarmi innych. Jeśli nie — to już jego sprawa.

— Jesteście już nieco zorientowani w naszej sytuacji. Od czego powinniśmy rozpocząć przysyłowe łowienie rybk?

— Od prywatyzacji, a co za tym idzie — rzetelnej i solidnej pracy. Człowiek ma tyle, ile sam potrafi własnymi rekoma stwo-

żyć. W Ameryce Pan Bóg manny z nieba też nikomu nie sypie. Tam tak powszechnie podziwiają dobrobyt jest zdobyty ciężką pracą. Kto nie chce pracować, to i tam będzie kłopot. My stawiamy na prywatyzację. Prywarciarz ma zwykle większą inicjatywę, jest bardziej zainteresowany we własnym interesie. I nie chodzi tu o sprywatyzowane duże zakłady. Praktyka wykazała, że najlepiej mają drobni przemysłnicy, rolnicy. Ważne, żeby człowiek umiał robić coś, niech nawet bardzo drobnego, czego nie robią lub nie mają inni, a bardzo szybko zdobędzie kapitał. Jeden z amerykańskich biznesmenów rozpoczął karierę rolniką na 6 arach, dziś jest bogaczem. W Ameryce tak się mówi, że kto chce biedę kłopot, niech 8 godzin pracuje w Instytucie państwowej, a kto chce coś mieć — całą dobę. Taką jest prawda.

— Mielście spotkania z naszymi deputowanymi, ekonomistami, przedstawicielami niektórych partii. Jakie pierwsze wrażenie?

— Trudno powiedzieć. Jest to dopiero pierwsza jaskółka. Postaramy się zrobić coś w naszej mocy, reszta zależy od was samych. Chcemy założyć swoje przedstawicielstwo we wszystkich trzech republikach bałtyckich. Chętnie będziemy służyć radą, literaturą specjalistyczną, słowem, wszystkim co może być przydatne. Niektórzy uważają, że Litwie daleko jeszcze do Ameryki, a więc i amerykańskie wskazówki i styl myślenia nie odpowiadają dzisiejszej sytuacji. Zgoda. Wiele rzeczy dziś jest na wyrost, ale jutro z pewnością się przyda. Trzeba zawsze patrzeć w przyszłość.

— Dziękuję za rozmowę.

Julitta TRYK

## POSZUKUJĄ Ojciec ma nadzieję

Zwracam się z gorącą prośbą o udzielenie pomocy w odnalezieniu Henryka Niemcyna i Danuty Niemczyn. Ich ojciec Stanisław Niemczyn, w którego imieniu to czynię, do roku 1939 mieszkał w Wilnie. W roku 1937 zawarł związek małżeński z Lubą Czystow. 2 lutego 1938 roku z małżeństwa tego urodził się syn, któremu na Chrzcie Świętym nadano imię Henryk. W owym czasie rodzina Niemczynów mieszkała w Wilnie przy Zaułku Szkaplernym (nr domu nie jest znany) razem z rodziną Luby Niemczyn (rodzice i rodzeństwo o nazwisku Czystow). Wiosną 1939 roku Niemczynowie wyjechali do Postaw, gdzie w roku 1944 urodziła się ich córka Danuta.

Latem 1944 roku Stanisław Niemczyn został wcielony do Wojska Polskiego. Ponieważ w czasie trwania działań wojennych oraz po ich zakończeniu mimo usilnych starań nie udało mi się skontaktować z rodziną — pozostał w Polsce na stałe.

## Gdzie jest rozsądek, tam emocje zbyteczne

Podobało mi się przedskolne „Zilwytis”. Nawet nie podejrzewałam, że w Jaszunach jest takie. Położone w pobliżu lasu, posiada też własny ładny, zielony teren. Klomby, kwiaty, drewniane altanki dla każdej grupy dzieci. Czysto, aż łni wokół. Gmach duży, przestronny, więc w odróżnieniu od innych przedszkoli tutaj dzieci poza jadalniami i bawialnią mają osobne pokoje do spania. Stoją w nich ładne, usiane drewniane łóżeczka. Patrząc na nie nie przypomniałam, że w wielu placówkach przedszkolnych sypialnie i bawialnie są łączone. Do snu dziennego wyciąga się ze ściennych szaf połowę łóżeczka, które następnie znowu się chowa, by znowić ponowienie do zabawy dzieckom.

„Zilwytis” należy do Jaszunskiego Zakładu Doświadczalnego „Termolita”. Został otwarty w 1989 roku. O tym, jak bardzo rodzice, to znaczy robotnicy tego przedsiębiorstwa, czekali na ten obiekt, nie muszę mówić. Dość przypomnieć, że wozili dzieci najpierw do odległego o 7 km przedszkola w Zawiszańcach, następnie „kątów” umieszczali pociechy w Złobku-przedszkolu należącym do kolchozu „Jaszuny”. Warunki tam jakieś mocno się różnią od tych w „Zilwytis”. Jest to budynek wzniesiony znacznie wcześniej jako nieduża wiejska placówka, pozbawiona tych wygod, jakie ma dzieciarnia w „Zilwytis”. Nie ma tu nawet dużej sali sportowo-koncertowej, pokoki dla grup są mniejsze, no i stawnia bawialni-jadalnie-sypialnie. Co prawda, teraz nie tak wiele uczęszcza tu dzieci: kolchoz zmuszony był podnieść opłatę do 60 rubli miesięcznie, więc część rolników zabrało swoje pociechy. Placówka ta nie jest dogodna dla dzieci pracowników „Termolity” też dlatego, że znajduje się dość daleko od ich robotniczego osiedla. Nadmienię, że w „Zilwytis” są i doskonale funkcjonują grupy litewskie, polskie i rosyjskie:

— Prosimy tylko nie robić z tego polityki. Oszwem, pisaliśmy do redakcji w sprawie naszego przedszkola. List podpisał 95 osób. Prosimy pomóc — powiedziała Anna Romanowska, główna księgową „Termolity”, jedna z pierwszych osób, z którymi spotkałam się na terenie przedsiębiorstwa. Jej podpis figurował wśród prawie setki innych w liście do redakcji, który to był również adresowa- ny do Frakcji Polskiej Deputowanych do Rady Najwyższej RL do Ministerstwa Kultury i Oświaty do Rady Deputowanych rejonu sołecznickiego. Sens swojej prośby podpisanymi wyszczulił dość lakonicznie: „Żałoga Jaszunskiego Zakładu

Doświadczalnego wyraża protest przeciwko bezprawnej decyzji Ministerstwa Kultury i Oświaty RL do reorganizacji przedszkola „Zilwytis” w litewskie przedszkole-szkółę. Żądamy, aby przedszkole zostało, jak i poprzednio, do dyspozycji dzieci pracowników naszego zakładu wszystkich narodowości. Nie możemy pogodzić się z tym, że 69 dzieci narodowości polskiej, rosyjskiej, białoruskiej będzie zmuszone znowu uczęszczać do przedszkola kolchozu „Jaszuny”, gdzie są znacznie gorsze warunki (...). Decyzja o reorganizowaniu naszego przedszkola została podjęta bez wiadomości kolektywu, bez uwzględnienia jego zdania (...). Dalej były podpisy osób zainteresowanych.

— Sami tu pracowaliśmy. Nie jedną i nie dwie wolne soboty poświęciliśmy, by po budowlanych wszystko doprowadzić do porządku — opowiadała Maria Świętnicka, kierowniczka jednego z oddziałów produkcyjnych zakładu, — Czyściliśmy, szorowaliśmy, wynosiliśmy odłamki.

## Konfliktów w Jaszunach można uniknąć

doprowadzaliśmy wszystko, co się dało, do blasku. Staraliśmy się też kierowniczką Lapszaitiene-Adamoniene. Dbala o estetykę i porządek. Odeszła jednak. Coś jej tu nie pasowało. Zespół przedszkola nadal pracuje bez zarzutu...

Kostas Szpila, dyrektor Jaszunskiego Zakładu Doświadczalnego „Termolita” był obecny na walnym zebraniu zalogi, które zwołano dość nieoczekiwanie. Przyjechała kierowniczką do działu inspektorowania szkół Ministerstwa Kultury i Oświaty E. Wakietiene, by zakomunikować oficjalnie decyzję ministerstwa. Odczytała rozkaz Nr 11-05-100 z dnia 3 lipca 1991 r. p. Co reorganizacji Jaszunskiej Szkoły Średniej w rejonie szal-szajnińskijskim” a mówiąc się w nim, że od dnia 1 września w gmachu resortowego przedszkola „Zilwytis” ma być Jaszunskie Litewskie Przedszkole-szkółę ogólnokształcąca. Placówka ta w myśli rozkazu miała znajdować się bezpośrednio w gestii Ministerstwa Kultury i Oświaty. Dyrektor sam wdział, że po tej wiadomości zawrzał, jak w ulu. Ludzie powskakiwali w miejsce, głośno protestowali, kobiety zdenerwowały się do lez. Wybrano więc spośród nich piętkę, która miała prowadzić „rokowania” i czynić wszystko, aby zachować swoje przedszkole.

W dniu, gdy przyjechałam do Jaszun z listem, dyrektor i jego zastępca ds. gospodarczych Władysław Staponawiczus oraz dwie panie z piętki Anna Romanowska i Maria Świętnicka akurat dokonywały wizji lokalnej obytwu przedszkoli oraz szkoły. Miałam więc okazję towarzyszyć dzienniki obecności i z ołówkiem w rękę obliczyliśmy, ile w danej chwili uczęszcza tu dzieci. Wyszło, że w polskich grupach łącznie jest 26 wychowanków, w litewskich — 22, w rosyjskich — 33. A więc 55 musiałoby przenieść się do kolchozowego przedszkola. Bez wątplenia byłoby tam za ciasno i niewygodnie. Objeździłmy też szkołę. Akurat trwa tu remont. Gmach jest duży, bardzo duży, ma też tzw. starą szkołę.

Razem z dyrektorką szkoły p. Bogdanowicz wyszukałmy osobnego, dość odizolowanego skrzydła i zaproponowaliśmy dla litewskich klas — opowiadała później Zofia Griażnowa, zastępca naczelnika rejonu, z którą spotkałam się w Sołeczni-

kach. — Jedno wiem na pewno: nie obraziłby się na wyjazd z Litwy. Nie brać litewców...  
— Dlaczego tak...  
— nie chcą odejść z Litwy...  
— wprost w tym wywiadzie...  
— Bo szkoły...  
— poprzednio popularyzacji...  
— litewskiego...  
— Zadanie to...  
— działaniu...  
— polskie i litewskie...  
— jednym...  
— taki, że...  
— jak i dzieło...  
— zyci. Uczniowie...  
— rodowości...  
— wać się...  
— Rodzice i...  
— Rodzice...  
— dzieci...  
— jeden...  
— premiera...  
— chcą...  
— rstw...  
— związane...

Chcieli, aby dzieła...

znano więc...  
— tym jest...  
— były...  
— posługują...  
— służyną...  
— ucylieni —...  
— szczepienie...  
— łości i...  
— czystego...  
— Niezrozumiale...  
— czego...  
— tym...  
— tym...  
— oraz...  
— co...  
— gdzie...

W zaciśnię...  
— sze...  
— uwzględnienia...  
— wych, bez...  
— dania...  
— piero...  
— tak...  
— ich...  
— instancji...  
— wyjście...  
— bko. Ważne...  
— strony...  
— zechciano...  
— prowadzić...  
— dzie. Otóż...  
— zdecydowano...  
— 22...  
— szkoła...  
— wicele...  
— i p. Guiga...  
— szum...  
— tym...  
— którego...  
— były...  
— jęczerna...  
— zdecydowano...  
— zu...  
— będą...  
— Jest...  
— Chociaż...  
— racji...  
— molity”...  
— mówił...  
— było...  
— w...  
— przed...

Skoro jednak...  
— jest...  
— jest...  
— chyba...  
— trudno...  
— że...  
— „rozwoy”...  
— tak...  
— łączyć...  
— będzie...  
— żądne...  
— 10...  
— najczulsze...  
— Jadwiga...  
— kor. „Kuriera”...  
— Wilno - Jaszuny...



PERSPEKTYWICZNY PROGRAM ZDOBYWANIA WYKSZTAŁCENIA ŚREDNIEGO I WYSZYSZEGO PRZEZ MNIJSZOŚCI NARODOWE MIESZKAJĄCE NA LITWIE

(Dokończenie ze str. 3)

7.1. W 1991 roku rozpatrzyć koncepcje wyższych uczelni Polaków, Żydów, Rosjan i innych mniejszości narodowych Litwy oraz sposoby ich realizacji;

7.2. Sporządzać rejestr kierunków szkół wyższego stopnia i wyższych uczelni republik Litewskiej przewidzieć specjalności ze sfery kultury, oświaty, społecznej, które młodzież mniejszości narodowej mogłaby uzyskać również w języku ojczystym.

8. Uniwersytetom Wileńskiemu i Klajpedzkiemu zaleca się rozpatrzyć możliwość utworzenia przy tych uniwersytetach kolegiów, gimnazjów i innych placówek dydaktycznych mniejszości narodowych, które służyłyby swych uczniów do przyszłych studiów.

9. Samorządom rejonów, na których terytorium zwarcie mieszkałą mniejszości narodowe poleca się:

9.1. Przygotowywać propozycje dotyczące przydziału miejsc w wyższych uczelniach dla mniejszości narodowych. Stałe się troszczyć, aby jak najwięcej abityrentów z tych rejonów posyłano do nauki w szkołach wyższego stopnia i wyższych uczelniach;

9.2. Opracować i realizować plany poprawy warunków życia i pracy młodych specjalistów, aby skierowani do nauki abityrentów wrócili po studiach do swych rejonów dla podjęcia pracy. Szczególnie wiele uwagi poświęcać zapewnieniu mieszkań podległym i pracownikom zdrowia.

Naukowe badania problemów mniejszości narodowych

10. Zaleca się powołać gru-

pe ekspertów przy Radzie Naukowej Litwy dla oceny programów nauki i studiów mniejszości narodowych oraz opracowania zaleceń.

11. Departamentowi Narodowości przy rządzie Republiki Litewskiej i Państwowemu Ośrodkowi Badań Narodowościowych poleca się koordynowanie naukowych badań i problemów mniejszości narodowych zamieszkałych na Litwie.

12. Aprobując się propozycje Uniwersytetu Wileńskiego w sprawie utworzenia Ośrodka Polonistyki, który służyłby specjalistom i badaczom dziedzictwa historii i kultury, jak też w sprawie badania innych kierunków slawistyki oraz judaistyki.

Zaangażować do badania dziedzictwa historii i kultury zamieszkałych na Litwie mniejszości narodowych naukowców Polski, Rosji, Białorusi, Łotwy i innych państw.

13. Katedrom profilu humanistycznego Uniwersytetu Wileńskiego i Klajpedzkiego, Wileńskiego Instytutu Pedagogicznego, Wileńskiej Akademii Sztuk Pięknych, Konserwatorium Litewskiego zaleca się badanie folkloru, narzeczy, literatury i sztuki, kultury oraz historii mniejszości narodowych.

14. Państwowemu Ośrodkowi Badań Narodowych i Instytutowi Filozofii, Socjologii i Prawa zaleca się badanie zapotrzebowania mieszkańców na Litwie mniejszości narodowych na zdobywanie wyższego wykształcenia i przygotowanie w 1991 roku zaleceń na okres lat 1992-1995, a w roku 1992 - na okres do 2000 roku.

Telewizja

ŚRODA, 14 SIERPNI

Włno

7.45 - Dzień dobry. 8.10 - Prywatyzacja. 8.40 - Program "Ojczyzna". 10.10 - Język litewski. 10.40 - Okno: wiadomości ze świata. 17.00 - Dzielelnik. 17.10 - Wiadomości wieczorne (ros.). 17.20 - Transmisja z Częstochowy: apel Ojca Świętego do młodzieży świata. 19.20 - Nasz elementarz. 19.25 - Tańczy "Wijunelis". 20.00 - Dobranocka. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio państwowe. 22.00 - Audycja muzyczna "Incognito". 22.40 - Litewska birnyne i omniański duduk. 23.15 - Wiadomości wieczorne. 23.30 - Postscriptum. 23.40 - Kino "Wasara".

Warszawa

9.30 - Przyjemne z pożytecznym. 9.45 - Wiadomości poranne. 9.55 - Teleferie. 11.00 - Msza święta przed kościołem św. Piotra (Wadowice). 13.30 - "Dynastia" - serial prod. USA. 14.20 - Telegazeta. 17.55 - Program dnia. 18.00 - Telexpress. 18.20 - IV pielgrzymka papieża Jana Pawła II - Pozdrowienie uczestników SDM. 19.00 - "Murphy Brown" - serial prod. USA. 19.25 - Rozmowa z rzecznikiem praw obywatelskich 19.45 - Dobranoc. 20.00 - Wiadomości. 20.30 - IV pielgrzymka papieża Jana Pawła II - Czuwanie modlitwa z młodzieżą. 23.00 - "Dynastia" - serial prod. USA. 0.10 - Wiadomości wieczorne. 0.35 - "Murphy Brown" - serial prod. USA (wersja oryginalna). 1.00 - Serwis BBC.

Moskwa I

6.30 - Poranek. 9.00 - Film fab. 10.30 - Kreskówki. 11.00 - Razem z mistrzami. 11.15 - Dziecięcy klub muzyczny. 12.00 - TSN. 12.15 - Aktualny reportaż. 12.30 - Panorama filmowa. 15.00 - TSN. 15.15 - Film fab. "Za wszystko zapłacone" Odc. 2. 16.30 - Kreskówki. 17.00 - Film dla dzieci "Tajemnica znana wszystkim". Odc. 2. 18.05 - M. Tarwidarjew - "Sonety Shakespeare'a". 18.30 - TSN. Ze świata. 18.45 - Planeta. 19.25 - Film fab. 21.00 - Czas. 21.40 - "Szczera rozmowa". Na pytania widzów odpowiadają kierownicy Wszczęjkowej Spółki Telewizyjno-Radiowej. 22.55 - Program literacko-artystyczny "Słowo". 0.35 - Film dok. "Odyseja Aleksandra Wertynskiego" Odc. 2. 1.35 - Film fab.

Moskwa II

8.00 - Gimnastyka poranna. 8.20 - Film dok. 8.40 - Film koncert. 9.50 - Świat pieniędzy Adama Smitha. 10.25 - Film fab. "Wiosenna melodia". 11.30 - Kronika życia gospodarczego. 12.00 - Program muzyczny. 13.00 - Sztuka plastyczna na Moskiewskim Festiwalu Filmowym. 13.30 - Film dla dzieci "Tajny tor wodny". Odc. 2. 14.35 - Film n.p. 17.00 - Film dok. 17.40 - Przedstawia "Respublika". 18.00 - Międzynarodowy turniej tenisowy. 18.55 - Mistrzostwa ZSRR w piłce nożnej. CSKA, "Pamiro". 20.45 - Dobranocka. 21.00 - Czas. 21.40 - Rozmaitości. 21.45 - Film fab. "Złodziej rowerów". 23.40 - Wieści. 23.55 - TV abonament muzyczny.

CZWARTEK, 15 SIERPNI

Włno

7.45 - Dzień dobry. 8.10 - Słowo. 8.30 - Nasz elementarz. 8.35 - Pamiętaj o sobie. 8.55 - Karaimowie, nasi sąsiedzi.

Ziemia twych ojców - czekaj

Chcesz zdobyć zawód rolnika, zgłoś się do WILEŃSKIEJ WYŻSZEJ SZKOŁY ROLNICZEJ w Białej Wacie.

Kontynuuje ona zapisy studentów na rok szkolny 1991-92.

Przygotowujemy w polskim języku wykładowym:

\* techników-mechaników

\* technologów-farmerów

\* organizatorów-menedżerów

oraz w rosyjskim języku wykładowym:

\* techników-mechaników

Podania są przyjmowane do 30 sierpnia. Cennik na maturzystów szkół średnich, Szczegółowe informacje można zasięgnąć telefonicznie: 542-221, 542-223.

Kalendarium

\* Wtorek (12.VIII) dniem 1991 r. Do kalendarza - 140 dni. \* Znak Zodiaku - Waga. \* Imieniny: Diany, Kasjusza. \* Wschód Słońca - 5:04, zachód - 20:59. Długość dnia - 15 godz. 09 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrologiczna przewiduje, że sierpień zachmurzony, z deszczem i burzami, będzie pośród najzimszych w historii. W ciągu następnego tygodnia spodziewano dni bez opadów. Temperatura w nocy 9-14, w dzień 17-20.

Ekran

LIETUWA - "Temperatura ciała" (USA, dla dorosłych) - o 12, 14, 16, 18, 20. HELIOS - I sala - "Pragnienie śmierci" (USA) - o 11, 13, 15, 17, 19 i 21. II sala - "Ucieczka" (Francja) - o 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. PERGALE - "Obrońca zwierząt" (Szwecja, USA) - o 11, 13, 15, 17, 19 i 21. WILNIUS - "Szalona parka" (USA) - o 11, 13, 15, 17, 19, 21. WINGIS - "Niewidoczny" (Przełknięcie domu Hainów) (2 serie, CSRF, Niemcy) - o 11, 13.30, 16, 18.30, 21. LAZDYNAI - "Szkoła czystości" (USA, dla dorosłych) - o 11.30, 16.15, 21. "Wróg" (2 serie, Indie) - o 13.30, 18.15. TAIKA - I sala - "Honor i krew" (USA) - o 12.20, 14.40, 18.50. "Clao, inspektorze" (Jugosławia) - o 16.50, 21.

WIDEOSALON - "Srebrna kula" - o 13. "Rozplamieniacca spojrzeń" - o 15.20. "Strefa śmierci" - o 18. "Świecenie" - o 20.30.

PLANETA - I sala - "Studentka" (Francja, Włochy) - o 11.30, 13.40, 16, 18.20, 20.30. II sala - "Oszuści" (USA) - o 11, 13.20, 15.40, 20. "Siostrzycki libarty" (ZSRR) - o 18.

AIDAS - "Niepoprawni oszuści" (USA) - o 16, 18.10. "Dzień miłości" (ZSRR, dla dorosłych) o 20.20.

DRAUGYSTE - "Wirus zabójstwa" (Zbieg) (USA) - o 12.30, 20.30. "Wróg" (2 serie, Indie) - o 14.30, 17.30.

AUSZRA - "Co tchu" (2 serie, Indie) - o 10.30, 13, 16.10, 18.40, 21.10.

TEWYNE - wideosala - "Pieśń 24" (USA) - o 12, 14, 16, 18. "Emanuela jedzie do Cannes" (USA, dla dorosłych) - o 20.

Zawsze przekładła postępowanie otwarte i prawe ponad wykręty. Jest przewidujący, pełen intuicji i posiada wybitne zdolności wykonawcze.

Szczerzy, otwarty, pełen energii. Władczy - potrafi rządzić innymi. Na innych ludzi działa odzywiająco.

Ma poczucie humoru, jest gościnną, a z rodziną łączą go dobre stosunki - ma do niej dużo przywiązania.

Jego bezinteresowność zapewni mu wyniesienie życiowe.



KTO URODZIŁ SIĘ 13 SIERPNI

Jest dyskretny i dobrze się orientuje w ludzkim charakterach.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1958 r.

Nasz adres: 232024, Wilno, ul. Soboc 5.

Indeks 67218 Cena 10 kop.

Zam. nr 1415. Nr rejestracji - 322. Drukarnia "Wiltis".

Zastępca redaktora Jerzy SURWIŁO

TELEFONY: Redaktor - 22-42-46, zastępcy redaktora, sekretarz odpowiedzialny - 61-38-34.

Działy: państwa i samorządu terenowego; ekonomiczny - 62-97-10; etyki, rodziny i prawa; szkolnictwa i młodzieży; literatury i sztuki; felietonów i sportu - 61-71-25; życia politycznego; listów, życia wsi; korespondentów - 22-37-38; stożeczny oraz aktualności; handlu, usług i komunikacji - 61-15-16. Fax - 22-42-40.

ZYSK, KONTAKTY, POWIĄZANIA - TO W "KURIERZIE" OGLOSZENIE

Biuro ogłoszeń i reklamy: Suboc 5) czynne p. wt. godz. 9-17 w dniach powszednich. 61-68-61.